

INWOLUCJA (łac. involutio – angażowanie się, wplątywanie; od: involvere – spowijać, plątać, gmatwać) – różnorodne teorie przemian zachodzących w kierunku przeciwnym do przemian ewolucyjnych; w zależności od dziedziny, w jakiej mówi się o procesach ewolucyjnych rozumianych globalnie lub procesach rozwojowych pojedynczego osobnika, terminowi i. przypisuje się różne znaczenia.

Należy zwrócić uwagę na podstawową, sięgającą teorii neoplatonickich, teozoficzną koncepcję opisującą przemiany rzeczywistości ujmowane w najszerszej możliwej skali; dotyczy ona sposobu powstania obserwowalnej rzeczywistości, ukrytej natury jej przemian dotychczasowych i przyszłych; zgodnie z nią przyjmuje się, iż istnieją dwie dynamiczne fazy istnienia Bytu absolutnego (nazywanego także: Wszechobecną rzeczywistością, Najwyższym istnieniem, Rzeczywistą idea). Każda z nich obejmuje kilka etapów. Pierwszą z nich jest faza i.; można ją uznać za fazę zstępującą przemian Absolutu; w jej trakcie zachodzi sekwencyjne wyłanianie niższych planów rzeczywistości: duszy, umysłu, życia, wreszcie krańca i., jakim jest najprymitywniejsza („gruba”) postać materii. Wskutek i. Absolut staje się swoim przeciwieństwem, które w skrajnie małym stopniu jest obdarzone jego podstawowymi atrybutami: aktywnością, życiem, samoświadomością, doskonałością i miłością. Drugą fazą, która z konieczności musi nastąpić, jest ewolucja: jest to faza wstępująca przemian zmierzających od prymitywnej materii ku Absolutowi (proces ten można uznać także za i. materii, a więc coraz doskonalsze jej „zwijanie się”, „uwewnętrznianie” i poddawanie się kontroli Absolutu). Pomimo skrajnego oddalenia od niego, ta „najprymitywniejsza materia” nie jest jednak całkowicie pasywna,

ponieważ obdarzona jest w stopniu szczątkowym wspomnianymi wyżej własnościami. Dzięki temu, potencjalnie zawiera w sobie całą przyszłą „drogę powrotu” do swego stanu przedpierwotnego. Jej droga ewolucyjna, czyli wynikający z zawartych w niej potencjalności proces samoorganizowania, zmierzania do coraz wyższych poziomów doskonałości i samoświadomości, rozpoczyna się bardzo powoli. W miarę osiągania kolejnych pięter doskonałości następuje coraz większe przyspieszanie ewolucji, czemu towarzyszy coraz głębsze przenikanie poziomów niższych ewoluującej rzeczywistości przez poziomy wyższe. Na jednym z jej etapów pojawiają się ludzie. W niektórych spośród nich procesy ewolucyjne osiągają poziom tak dalece zaawansowany, że ludzie osiągają stany bliskie świadomości absolutnej. Cykl przemian zamknie się odtworzeniem się pierwotnego Bytu absolutnego, pierwotnej jedności i doskonałości. Jedno z wyjaśnień przyczyny, dla której zachodzi i., i odwracająca jej skutki ewolucja podaje Sri Aurobindo. Uważa on, iż Absolut z własnej woli ukrywa się „przed samym sobą”, doznając radości (a w końcowej fazie nawet rozkoszy) w miarę postępów ewolucji i związanego z tym ponownego rozpoznawania siebie.

Aby przybliżyć sens koncepcji i. można posłużyć się dwoma modelami. W modelu „fizycznym”, fazie i. odpowiadałoby samoistne odkształcenie jakiegoś przedmiotu (np. stalowej sprężyny) do granic jego zdolności do tzw. sprężystej odpowiedzi. Powrót do pierwotnego kształtu ilustrowałby przemiany ewolucyjne. Th. H. Huxley (1887) w podobnym znaczeniu przeciwstawił przemiany postaci potencjalnej energii (i.) w jej postać kinetyczną (ewolucja). Korzystając z modelu zaczerpniętego z wiedzy o świecie żywym wskazuje się, iż i. byłaby procesem podobnym do wytwarzania komórki rozrodczej zdolnej do samoistnego zapoczątkowania swojego rozwoju; ewolucja natomiast – procesem wykształcania się z niej osobnika zdolnego do wydania komórek rozrodczych. W rezultacie podobnego cyklu przemian zaistniałaby możliwość odtwarzania się coraz bardziej złożonych i nowych postaci wszechświata, przy udziale wydarzeń podlegających chaosowi deterministycznemu. Proces ewolucji życia byłby więc rozwojem, w którym zasadniczą rolę odgrywają czynniki wewnętrzne już wcześniej fundamentalnie powiązane z materią, a nie interakcja między nimi a czynnikami zewnętrznymi, w któ-

rej decydującą rolę miałyby odgrywać selekcja naturalna.

Można dostrzec związki pomiędzy doktryną i. a panteizmem, emanacjonizmem, panpsychizmem, Hegłowską wizją ewolucyjnych przemian Idei oraz wizją przemian wszechświata zaproponowaną przez P. Teilharda de Chardin. Doktryna i. stanowi składnik m.in.: teozofii, gnozy, okultyzmu, a poprzez nie – także ideologii New Age.

Spotyka się też inne od podanego wyżej sposoby rozumienia terminu „inwolucja”. W biologii i medycynie przez i. bywają rozumiane procesy lub skutki procesów: 1) dokonujące się podczas rozwoju zarodka: zmiany położenia, zanik niektórych komórek i wzrost stopnia upakowania grup komórek; 2) naturalne zmniejszenie się (zazwyczaj na skutek starzenia się) rozmiarów jakiejś części ciała, spadek jej wydajności; 3) w odniesieniu do stanu psychiki – faza kryzysu osobowości spowodowana uświadomieniem sobie faktu znalezienia się w schyłkowym okresie życia; 4) redukcji nienaturalnych rozmiarów części organizmu (np. spowodowanych chorobą lub nadmiernym obciążeniem funkcjonalnym); 5) ewolucja złożoności, czyli dokonujący się poprzez ewolucję proces wzrastania złożoności od układów najprostszych do najbardziej złożonych („zwykłe” procesy ewolucyjne miałyby charakter przystosowawczy i dokonywałyby się w obrębie tego samego poziomu organizacji). Coraz wyższe poziomy procesów i. różniłyby się od siebie pojawianiem się nowych specyficznych sposobów selekcji, przy czym mechanizmy selekcji właściwe niższemu poziomom nadal by oddziaływały, odgrywając w stosunku do nich rolę czynników ograniczających.

A. A. Bailey, *The Consciousness of the Atom*, NY 1922, 1993; tenże, *A Treatise on Cosmic Fire*, NY 1925, Lo 1952⁵; Sri Aurobindo, *The Life Divine*, I–II, Ca 1939–1940, Pondicherry 1970; D. M. Keirse, *I. On the Structure and Process of Existence*, w: *The Evolution of Complexity*, Dor 1999, 45–57.

Józef Zon